

Na rower po zdrowie i przygodę w Drawieńskim Parku Narodowym.



Proponujemy wakacje na rowerze. Do opisu wybranej trasy załączamy mapkę.

Chcemy Państwu zaproponować trochę inny, choć równie emocjonujący, jak na Drawie w kajaku - sposób na spędzenie wolnego czasu w Drawieńskim Parku Narodowym.

Wsiądźmy na rower i przeżyjmy zupełnie nową przygodę!

Mamy trzy BEZPŁATNE szlaki rowerowe dostępne od świtu do zmierzchu, bardzo dobrze oznakowane, a na każdym coś ciekawego do zobaczenia. Można więc zaplanować sobie rodzinną lub indywidualną podróż na dwóch kółkach wśród cudownej przyrody Drawieńskiego Parku Narodowego i odkryć trochę tajemnic. Niektóre mogą być absolutnie zaskakujące.

Spośród szlaków rowerowych nazywanych: „Pętlą Zatom”, „Pętlą Barnimie” i Pętlą Głusko, **opisujemy teraz szczegółowo jedną z tras** zaznaczając na załączonej mapce miejsca, w których warto się zatrzymać, poobserwować, posłuchać ,



uruchomić wyobraźnię. **Będzie to szlak niebieski - „Pętla Barnimie”.**

Zaczynamy.

Szlak łączy ze sobą miejscowości Drawno, Drawnik, Barnimie, Podegrodzie. Istnieje możliwość dojazdu drogami publicznymi do Niemieńska i Dominikowa. Dzięki swojemu przebiegowi umożliwia połączenie turystyki rowerowej, pieszej i kajakowej z wykorzystaniem dostępnej [bazy noclegowej](#).

Długość szlaku: 33,16 km

Rodzaj nawierzchni: asfalt, bruk, gruntowa wśród lasów lub piaszczysta (miejscowo utrudniona, podjazdy).

Na odcinku od Drawnika do Zatomia, szlak biegnie równolegle ze znakowanym czerwonym szlakiem pieszym oraz szlakiem konnym.

Trasa szlaku - startujemy etapami.



Co warto zobaczyć na tej trasie?:

I. Od Przystani Wodnej „Drawnik” do Miejsca biwakowania „Barnimie”.


UWAGA:

- Zanim jednak ruszymy rowerem przez Drawieński Park Narodowy, zatrzymajmy się chwilę **na Przystani Drawnik, w Drawniku** właśnie. To miejsce ma swoją ciekawą historię. Niegdyś niewielka osada powstała wokół brodu na Drawie (w średniowieczu przechodziła tędy sławna „droga margrabiów”, prowadząca z głębi Marchii do Gdańska i Malborka, a dokumenty wzmiankują: „bród głęboki na dwie stopy”. Znacznie później, bo prawdopodobnie na początku XIX wzniesiono pałac w Drawniku, a wokół niego zabudowania gospodarcze, młyn wodny, gorzelnie. Ten Majątek otoczony był lasami i polami. Tu gdzie Państwo się w być może w tej chwili znajdują, czyli w budynku na miejscu biwakowania Drawieńskiego Parku Narodowego, w czasach świetności była chlewnia z wieloma tucznikami. A na przeciwko drogowskazu „Drawnik nad Drawą” znajdują się ruiny owczarni. Trzeba trochę poszukać i uruchomić wyobraźnię, ponieważ cegły i kamienie pozostałe po okazałych niegdyś budynkach przyroda zagospodarowała dla siebie. Wszystko po prostu zarosło. Drawnik był bardzo bogaty, a plony z tego gospodarstwa jechały torami tuż obok, w kierunku dzisiejszego Choszczna, albo Połczyzna Zdroju. Zachowało się kilka








zdjęć dawnego Drawnika. Można je obejrzeć w Internecie.

- Teraz możemy już jechać, jak prowadzi nas szlak - **Drogą Solną** [ ]
(średniowieczny trakt handlowy, którym wożono sól z Kołobrzegu do Wielkopolski) asfaltową, aby za mniej więcej 800 metrów skrócić w lewo, w drogę gruntową. Tam na pewnym odcinku przywita nas **aleja kasztanowa**. Proszę tylko pomyśleć, ile te kasztanowce mają lat? Drzewa sadzili jeszcze poprzedni mieszkańcy tych terenów. Z upodobaniem i wielkim rozmysłem upiększali trakty kasztanowcami, dębami, lipami lub klonami poprawiając tym samym estetykę dróg, które prowadziły do osad i większych wsi, także do miast. Niemcy dbali również o zwierzęta leśne. Przy drogach wśród lasów albo prowadzących przez pola sadzili drzewa owocowe: jabłonie, śliwy, grusze, czy czereśnie. Z tych owoców korzystała także miejscowa ludność. Przyjemnie jest wędrować mając w zasięgu ręki takie frukty.
- Po drodze będą Państwo też mijać **mnóstwo kamieni**, mniejszych i większych, czerwonych, szarych, albo czarnych. Warto zatrzymać się na chwilę przy którymś, aby uzmysłwić sobie, że przed nami leżą miliony lat historii Ziemi. MILIONY!!! Proszę ich dotknąć, zamknąć oczy i poczuć jak przemawia do nas natura. Każdy kamień ma swoją historię, zupełnie jak człowiek. Te głązy musiały powstać najpierw w gorącym sercu naszej planety, żeby później być wyrzuconymi na powierzchnię z lawą, albo ulec wypiętrzeniu i utworzyć góry. Część z ich była miażdżona, rozrywana i toczona na nasze tereny przez lodowiec ze Skandynawii. Każda żyłka, każde pęknięcie, kolory na kamieniu, to znaki czasu i tego co „przeżył” w swojej podróży aż do Drawnika, czy Borowca. Każdy z Państwa, jeśli tylko uruchomi swoją wyobraźnię może na tej podstawie stworzyć własną opowieść i podzielić się nią z dziećmi, żoną, mężem itd... To też może być wspaniała przygoda.

UWAGA:

- Możemy na chwilę zboczyć z głównego szlaku. Jeszcze nie skręcać w drogę gruntową z wyżej opisaną aleją kasztanową, ale pojechać kilka krótkich kilometrów asfaltem, prosto **do Borowca**. Tam czeka nas uczta z cyklu: zabytki architektury. Zobaczymy **piękny dworek myśliwski z początku XX** [] wieku o urozmaiconej bryle (obecnie hotel myśliwski). Na dawnym dziedzińcu majątku zachował się jeszcze budynek gospodarczy z końca XIX wieku. Wokół - park z końca XVIII wieku, aż z dziewięcioma pomnikowymi dębami, okazałym jesionem oraz pięknymi daglezjami.

Wracamy na szlak:

- Jedziemy Drogą Solną – szlakiem solarzy [ ] (**średniowieczny trakt handlowy, którym wożono sól z Kołobrzegu do Wielkopolski**). Za nami już początkowy odcinek obsadzony kasztanowcami, a przed nami **ścieżka geologiczna: „Petrografia terenów nad Drawą”**. Odsyłamy do Internetu. Tam znajdziecie Państwo szczegółowy opis tego, co możemy znaleźć i czego się nauczyć na tej ciekawej ścieżce ([www.dpn.pl/edukacja/sciezki edukacyjne](http://www.dpn.pl/edukacja/sciezki_educacyjne)).
- Jedziemy dalej w kierunku Barnimia. Po lewej stronie płynie Drawa, której nie widzimy, bo zasłania las, ale wkrótce zobaczymy rzekę i na niej mostek, tzw. **kładkę podegrodzką** []. Warto zrobić krótki przystanek i przeczytać umieszczone na tablicach informacje, m.in. o kształtowaniu się koryta rzecznej oraz powstawaniu i roli źródlisk.
- Przed nami jeszcze kilka kilometrów przez piękny las, aż **do wsi Barnimie**, do której na ostatnim odcinku poprowadzi droga obsadzona dzikimi drzewami owocowymi (śliwy, wiśnie – walor krajobrazowy i historyczny). Warto zostać trochę we wsi i zwiedzić **zabytkowy kościół gotycki** [], z kamieni polnych (obecnie otynkowany) z XII w. Do kościoła przylega drewniana wieża – dzwonnica kryta wysokim hełmem gontowym dostawiona w XVIII w. Wewnątrz kościoła znajdują się: renesansowa ambona z 1600 roku, ołtarz główny z 1608 r., neogotycka chrzcielnica z końca XIX w. Absyda i przedsionek dobudowane zostały w 1900 roku, z tego okresu pochodzą również neorenesansowy prospekt organowy. W kościele obejrzyć można także barokową płytę nagrobną niemieckiego pastora zmarłego w 1670 roku. W Barnimiu znajdziemy również **głaz papieża Jana Pawła II** [] i **park po dawnym, pięknym dworze z wyjątkowym drzewem - tulipanowcem** [], które kwitnie w lipcu.
- Wyjeżdżamy z Barnimia w kierunku uroczyska: **Dębina i Grabowy Jar**. To obszary ochrony ścisłej. Obowiązuje tu zakaz jakiegokolwiek ingerencji człowieka. Przyroda rządzi się absolutnie sama. To wyjątkowe miejsca, tajemnicze, zachwycające, bardzo rzadkie. W Drawieńskim Parku Narodowym takiej ochronie podlega 1 391,62 ha. Są to najcenniejsze pod względem przyrodniczym fragmenty Parku. W terenie są one oznakowane niebieskimi opaskami na drzewach granicznych lub specjalnie ustawionych słupkach.
- Wkrótce dojeżdżamy **do dawnej szkółki leśnej Nadleśnictwa Drawno**. Obecnie - remiza dla ptaków DPN [] (przy remizie **wiata przystankowa**



- **do wykorzystania dla turystów**). Można więc chwilę odpocząć i sięgnąć do plecaka po kanapki, porozmawiać już o pierwszych wrażeniach z naszej rowerowej podróży.

- Po krótkim przystanku znów wsiadamy na rower i docieramy do miejsca biwakowania „Barnimie”.

Tu rozpoczyna się II etap naszej podróży.

II. Z miejsca biwakowania „Barnimie” do Zatomia.

Warto zobaczyć/na trasie:

- w pobliżu wsi Zatom (po lewej stronie) przykład sukcesji wtórnej [] na dawnych gruntach rolnych (czyli na dawnych polach znów rośnie las, który zasiała sama przyroda bez pomocy człowieka).
- Dalej znów jesteśmy na Drodze Solnej i docieramy do pomnika przyrody. Przy starym szlaku na Barnimie, kilkadziesiąt metrów przed zabudowaniami Zatomia rośnie **najstarszy i najgrubszy klon w Polsce - Klon Solarzy** []. Jego wiek szacuje się na ok. 320 lat, ma ponad 5 m obwodu w pierśnicy. Według legendy w jego cieniu odpoczywali kupcy wożący kołobrzeską sól.
- Docieramy wreszcie do wsi Zatom – dawniej rolniczej, obecnie letniskowej osady Zatom. Wieś istnieje od XV w. Już w XIX w. był tu kościół parafialny i posterunek żandarmerii, a w okresie międzywojennym wieś rozbudowano w ramach akcji kolonizacji niemieckich ziem wschodnich. We wsi dominuje ceglana zabudowa z przełomu XIX i XX w. Zachowało się jeszcze kilka domów ryglowych z połowy XIX w.

III. Zatom - Międzybórz


Warto zobaczyć/na trasie:

- Ścieżka edukacyjna „Międzybórz” (www.dpn.pl/edukacja/sciezki_educacyjne), ma długość 4 km., czas przejścia: ok. 2,5 h.

Spotkamy na niej rzadkie gatunki roślin, także te chronione - jarzębę brekinię, lilię złotogłów, storczyki i in., a także przepiękny* **dąb, który jest świadkiem historii**



] tych terenów od ponad 280 lat. Liczy 361 cm w obwodzie i za kilka lat osiągnie więc rozmiar kwalifikujący go do miana pomnika przyrody. Pamięta czasy, gdy otaczały go pola, budowę szkoły i gwar uczęszczających do niej dzieci i wszystkich ośmiu leśniczych z Międzyboru. Wieczorami regularnie siadają na nim puszczyki, a w dziuplach gnieźdzą się sikory. Różnorodność roślinności na tej ścieżce przyprawia o zawrót głowy. Na łąkach można zaobserwować także **mnóstwo motyli oraz derkacza - rzadkiego, tajemniczego i płochliwego**

ptaka []. Samiec derkacza ma bardzo charakterystyczny śpiew, jak odgłos tarki, po której ktoś przeciąga kawałkiem drewna.



- Leśniczówka Drawieńskiego Parku Narodowego „Międzybór” [](przypominamy) była niegdyś szkołą. (Kolejny przystanek na naszej trasie).

Budynki zbudowano w 1932 r. właśnie jako szkołę dla okolicznych osad oraz dom nauczyciela. Chodziły tu na naukę dzieci z Konotopia, Jażwin, Sówki, Bukowej Doliny (Bogdanki), a czasami i z Zatomia. Miejsca tego nie otaczał wówczas zwarty las: ku Bogdance, a także po prawej stronie drogi do Drawna, rozciągały się uprawne pola. Od czasów bezpośrednio po II wojnie światowej osada pełni funkcję leśniczówki.

Przed nami ostatni etap:

IV. Międzybór - Przystań Wodna Drawnik (szlak rowerowy biegnie drogą publiczną)

Warto zobaczyć/na trasie:

- Niemieńsko, **Zamek - Niemieńsko** [] (musimy nieco zboczyć ze szlaku), ale warto, aby zobaczyć, tę perłę architektury - przepiękny Pałac myśliwski (zwany przez tutejszych mieszkańców Zamkiem - Niemieńsko). Budowla powstała na początku XX wieku z inicjatywy Jakuba Virigensa von Arnin. Budynek posiada 4 kondygnacje, łoża, tarasy oraz rozległy park, który założony został w latach 30-tych XX wieku. Potocznie zwany „zamkiem”, wybudowany w latach 1922-30 w stylu tzw. neorenesansu niemieckiego. Pokryty jest dwuspadowymi dachami z lukarnami i świetlikami. Po stronie południowej pałacu znajduje się szeroki taras widokowy. Obecnie mieści się w nim Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci i młodzieży.
- Z Niemieńska wracamy na drogę publiczną i jedziemy przez Barnimie do Podegrodzia, tam widzimy piękny dwór z drugiej połowy XIX w. []
- Jeszcze kilka kilometrów i docieramy **do Drawna**. Trzeba zobaczyć: Kościół



gotycki; budynek dawnego sądu, który dziś jest siedzibą Urzędu Gminy, starą szkołę, studnie artezyjskie, z których można się napić bardzo smacznej i zdrowej wody (wtajemniczeni twierdzą, że ma ona właściwości lecznicze dla układu pokarmowego); ruiny gotycko-renesansowego zamku Wedłów z XIV-XVI w. na Wzgórzu Zamkowym, zachowały się tylko narożniki murów; eklektyczny budynek poczty, który pełni tę rolę do dziś; cmentarz z początku XX w. z cennym starodrzewem. Warty zauważenia jest również zabytkowy układ urbanistyczny miasta.

W tekście podaliśmy Państwu kilka odnośników do stron internetowych, na których znajdziecie Państwo więcej szczegółów opisujących wybrane miejsca.

Proszę też nie zapomnieć o odpowiednim przygotowaniu się do rowerowej podróży. Zadbaj o bezpieczeństwo. Nie zapomnieć o kamizelkach odblaskowych, ponieważ część tego szlaku prowadzi drogą publiczną.

Proszę też pamiętać o prowiancie na taką wyprawę. Przyjemnie jest zjeść w lesie kanapki turysty i napić się herbaty z termosu.

Życzymy szerokiej drogi i cudownych wrażeń wśród przyrody Drawieńskiego Parku Narodowego na niebieskim szlaku rowerowym „Pętla Barnimie”!

**Autorzy Tekstu:*

*Aleksandra Gancarczyk, starszy specjalista Służby Parku, DPN,
Ewa Wnuk - Gławdel, starszy specjalista Służby Parku, DPN,
Magdalena Bylina - Głuchowska, specjalista Służby Parku, DPN,
pod kierownictwem Joanny Osińskiej, p.o. kierownika Działu Udostępniania Parku i Edukacji.*

Data wydruku: 03.07.2024 21:35:16

Adres URL:

<http://dpn.pl/aktualnosci/293-na-rower-po-zdrowie-i-przygode-w-drawienskim-parku->



[narodowym-.html](#)